

Sygn. akt I ACa 654/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko **J. A.**

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego **J. A.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego – powoda wzajemnego J. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2013 r. sygn. akt V GC 25/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od J. A. na rzecz A. M. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powódka A. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. A. kwoty 115 100 złotych tytułem zapłaty należności za sprzedane pozwanemu zboże oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie nakazał pozwanemu J. A., aby zapłacił powódce kwotę 115 100 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 50 56 złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotą 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W sprzeciwie od ww. nakazu pozwany J. A. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto wniósł powództwo wzajemne, w którym domagał się zasądzenia od A. M. na jego rzecz kwoty 100 980 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy nr (...) r. z dnia 3.10.2012 r., na którą złożyły się kwota 22 500 złotych jako utracony zysk pozwanego z umowy z (...) (wobec braku dalszych dostaw pszenicy), 18 000 złotych jako utracony zysk pozwanego wobec niewykonania umowy dostawy zboża zawartej przez pozwanego z K. P. i 60 480 złotych jako kara umowna, którą pozwany został obciążony przez K. P. za niewykonanie umowy dostawy zboża, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego J. A. na rzecz powódki A. M. kwotę 115 100 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty (punkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9 373 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II) oraz oddalił powództwo wzajemne (punkt III).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że w dniu 3 października 2012 r. strony zawarły umowę sprzedaży przez powódkę pozwanemu 800 ton pszenicy. Ww. umowa zawierała także szczegółowe postanowienia, dotyczące jakości towaru. Podstawą rozliczeń stron miała być ilość zboża rozliczona na wadze kupującego i jakość oznaczona w laboratorium kupującego. Jesienią 2012 roku pozwany zawarł umowę ze spółką (...), której miał dostarczyć zboże, w tym zakupione u powódki. Pozwany odebrał od powódki 200 ton zboża, przy czym po pierwszych dostawach, gdy dostał fakturę za zboże, pozwany podnosząc dużą wilgotność zboża chciał obniżenia ceny o 40 złotych na tonie. Za te transporty około 100 ton powódka zgodziła się na cenę 880 złotych za tonę. Po następnych dostawach pozwany ponownie chciał obniżenia ceny za dostarczone zboże, mówiąc o jego wilgotności i zanieczyszczeniu. Powódka jednak nie godziła się na obniżenie ceny i kazała odwieźć zboże. Wtedy wróciły trzy samochody zboża, a jeden pojechał do (...) i zboże zostało odebrane bez problemu.

Następnie, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwany nie przysyłał powódce żadnych wyników badań tego zboża, ani próbek zboża. Później, gdy powódka zaczęła wzywać go do zapłaty za zboże przesłał powódce jakieś wyniki badań zboża, ale nie były to wyniki badań z laboratorium pozwanego

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że za dostarczone zboże powódka obciążyła pozwanego trzema fakturami: nr (...) z dnia 3.10.2012 r. na kwotę – 84 812,49 złotych, nr (...) z dnia 5.10.2012 r. na kwotę – 70 034,58 złotych, nr (...) z dnia 9.10.2012 r. na kwotę – 24 021,90 złotych. Pismem z dnia 23.10.2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty za sprzedane zboże informując, że do czasu zapłaty wstrzymuje dalsze dostawy zboża. Pismem z dnia 4.12.2012 r. pozwany podnosząc, że upłynęły wszystkie terminy wyznaczone powódce do wykonania umowy i dostarczenia dalszej ilości zboża, pozwany odstąpił od umowy łączącej go z powódką. Podnosił także, że odmawiając dalszej dostawy zboża powódka naraziła go na straty, gdyż nie wywiązał się on z zobowiązań wobec swoich dalszych kontrahentów.

Sąd Okręgowy wskazywał ponadto, że bezspornym było, iż w dniu 20 listopada 2012 roku pozwany zapłacił powódce kwotę 60 355,60 złotych.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki o zapłatę ceny za sprzedane pozwanemu zboże należało uznać za zasadne. Pozwany odebrał dostarczone przez powódkę zboże i częściowo za nie zapłacił, nie udowodnił swoich twierdzeń o złej jakości zboża powódki. Sąd w tej kwestii nie dał wiary zeznaniom świadków: T. G. (1), że zboże miało podwyższoną wilgotność i za dużo ziaren porażonych fuzariozą. Zeznania te nie znajdowały bowiem odbicia w pozostałym materiale dowodowym sprawy i były sprzeczne z zeznaniami świadka M. M. (1), że kierowcy pozwanego,

którzy odbierali zboże posiadali wilgotnościomierze i sprawdzali wilgotność zboża. Sąd I instancji stwierdził, że zeznaniom świadka M. M. dał wiarę w całości, gdyż znajdowały one odbicie w zachowaniu pozwanego, gdyż odebrał on zboże, nie przesłał pozwanej ani wyników badań zboża, ani pobranych próbek i to pomimo zapisu w umowie, że jakość towaru będzie oznaczona w laboratorium kupującego – takich wyników badań pozwany nie przedłożył. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego przedłożone przez pozwanego raporty kontroli przyjmowanego zboża sporządzone przez spółkę z o.o. (...), z października 2012 roku nie mogą stanowić dowodu na złą jakość zboża powódki. Tym bardziej, że zdaniem Sądu I instancji, że nie wiadomo czy dotyczyły one zboża powódki. Wywodził dalej, że skoro działalność pozwanego polegała na skupywaniu zboża i dalszej odsprzedaży, nie można wykluczyć, że ww. raporty kontroli dotyczą zboża zakupionego u innego dostawcy, a nie zboża powódki. Tym bardziej, że pozwany nie udowodnił, że po odbiorze zboża od powódki (poczynając od 5 października 2012 r.) natychmiast złożył powódce reklamację, dotyczącą wilgotności i zanieczyszczenia zboża. Wskazywał, że zeznający w tej kwestii świadek T. G. nie był pewny czy reklamacje takie były zgłaszane do powódki a świadek w. J. zeznała jedynie, że nie uczestniczyła w tej kwestii czy zgłaszano wady zboża powódce i tylko w luźnych rozmowach wady te były zgłaszane.

Sąd I instancji podkreślał, że z zeznań świadka M. M. wynikało, że na początku pozwany nie mówił o złej jakości zboża i zaczął to podnosić dopiero wzywany do zapłaty przez powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia pozwanego o złej jakości zboża powódki podważa także załączone przez powódkę oświadczenie firmy (...) S.A. z C., że sprzedane im przez powódkę ziarno pszenicy w okresie od czerwca do grudnia 2012 r. w ilości 1 135,3 ton spełniało wymogi jakościowe zarówno co do wilgotności, zawartości zanieczyszczeń oraz wolne było od porażen fusarium. Skoro zatem pozwany zboże odebrał, nie udowodnił jego złej jakości i za zakupione zboże nie zapłacił, powódka mogła wstrzymać dalsze dostawy. Umowa sprzedaży jest bowiem umową wzajemną. Świadczenia z tej umowy powinny więc być spełniane jednocześnie i każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego. Brak zapłaty za sprzedane zboże uzasadniało wstrzymanie dalszych dostaw zboża przez sprzedawcę.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego należało za bezzasadne uznać wniesione przez pozwanego powództwo wzajemne albowiem pozwany opierał je na nienależytym wykonaniu umowy sprzedaży zboża przez powódkę, tj. nieuzasadnioną odmową dalszych dostaw zboża..

Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 535 k.c., zaś orzeczenia o kosztach art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 12 czerwca 2013 roku wniósł pozwany – powód wzajemny J. A., który zaskarżył ww. wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 552 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, że powódka – pozwana wzajemna była uprawniona do powstrzymania się z dalszymi dostawami zboża, podczas, gdy przepis ten, w wypadku opóźnienia w płatności za część dostarczonego towaru, pozwala wstrzymać się z realizacją dalszych części umowy tylko wraz z jednoczesnym żądaniem zabezpieczenia ceny, którego to żądania powódka – pozwana wzajemna nigdy nie zgłosiła;

2. naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez najpierw dopuszczenie, a następnie bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych z przesłuchania świadka I. K. oraz przesłuchania stron, podczas, gdy dowody te powołane zostały na okoliczności istotne w sprawie, tj. m. in. na okoliczność zgłaszania wad zboża powódce – pozwanej wzajemnej. Podkreślić należy, że Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadka I. K. ale wobec jej niestawiennictwa (wnioskowała ona o przesłuchanie w drodze pomocy sądowej) do przeprowadzenia tego dowodu nie doszło, a następnie Sąd mimo podtrzymywania wniosku w zakresie przeprowadzenia tego istotnego dowodu, wniosek dowodowy oddalił;

3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:

a) przyjęcie, że protokoły zboża pochodzące ze spółki (...) nie dotyczą zboża wydanego pozwanemu przez powódkę podczas, gdy dane wskazane w powyższych protokołach dotyczące wagi zboża, numeru rej. samochodu, na który zboże załadowano oraz nazwiska kierowcy są identyczne z danymi zawartymi na dokumentach WZ wystawionych przez powódkę, a daty sporządzenia badań przez spółkę (...) odpowiadają datom odbioru zboża przez pozwanego od powódki,

b) bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadka M. M. (1), męża powódki, który faktycznie prowadzi działalność gospodarczą zarejestrowaną na powódkę – działalność pod firmą żony celem zatajenia osoby faktycznie prowadzącej działalność,

c) przyjęcie, że pozwany nie informował powódki o wadach wydanego zboża podczas, gdy okoliczności te przyznał pełnomocnik powódki w piśmie przedprocesowym z dnia 23.10.2012 roku oraz potwierdzili świadkowie;

2. naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez przyjęcie, że z oświadczenia spółki (...) S.A. wynika, że zboże dostarczane przez powódkę pozwanemu było należytej jakości;

3. naruszenie art. 207 § 6 w zw. z art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. – poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego na okoliczność jakości zboża w sytuacji, gdy okoliczność ta jest istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a pozwany nie mógł powołać dowodu wcześniej, gdyż dopiero w kwietniu 2013 r. dowiedział się, że spółka (...) nadal przechowuje próbki zboża nabytego przez pozwanego od powódki, a następnie odrzuconego przez N. z uwagi na jego złą jakość;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, w szczególności nie odniesienie się do rozważań prawnych zawartych w pismach procesowych pełnomocnika pozwanego – powoda wzajemnego, który podkreślał znaczenie art. 552 k.c. i dokonywał jego wykładni, a także nie przytoczenie i niewyjaśnienie podstaw prawnych oddalenia podtrzymywanego wniosku dowodowego wcześniej przez Sąd w tym samym składzie dopuszczonego oraz nie przytoczenie i nie wyjaśnienie podstaw prawnych oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu bardzo istotnego w sprawie – dowodu z opinii biegłego.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

ewentualnie, w wypadku uznania, że powołane poniżej okoliczności to umożliwiają zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

- oddalenie powództwa głównego w całości,

- uwzględnienie powództwa wzajemnego i zasądzenie od A. M. na rzecz J. A. kwoty 100 980 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;

2. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

SĄD APELACYJNY, ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego - powoda wzajemnego J. A. nie zasługiwała na uwzględnienie, chociaż z częścią jej zarzutów należało się zgodzić.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji bezzasadnie oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka I. K. oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, które zostały zgłoszone na okoliczności istotne w sprawie, w tym dowód z zeznań świadka I. K. został oddalony pomimo uprzedniego dopuszczenia tego dowodu przez Sąd I instancji oraz zgłoszenia ww. dowodów przez pozwanego w określonym mu w tym celu przez Sąd Okręgowy terminie. Słusznie zatem wskazano w apelacji, że Sąd Okręgowy postępując w ten sposób naruszył art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu materiału dowodowego w sprawie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. K. i zeznań stron oraz ponownej analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w kontekście zarzutów apelacyjnych nie znalazł jednak podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego w ocenie Sądu było zupełnie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak zabezpieczonych przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością badanych próbek pszenicy dostarczonych im przez pozwanego. Zarówno spółka (...), jak i (...) wskazały, że standardowy czas przechowywania takich próbek wynosi odpowiednio cztery i trzy miesiące, a zatem po tym czasie wyniki badań próbek ziarna nie mogły być już ponownie zweryfikowane.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego na okoliczności wskazane przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 9 maja 2014 roku (k.237 akt) nie mógł być uwzględniony, gdyż dowód taki z istoty swej ma dostarczyć sądowi wiadomości specjalnych w celu właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nie zastąpić stronę w obowiązku dostarczenia takiego materiału do czego w istocie zmierzał wniosek pozwanego. Dlatego też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego w tym stanie rzeczy podlegał oddaleniu.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie Sądu Okręgowego choć nierozbudowane, bo i materiał dowodowy zaprezentowany przez strony niezbyt obszerny – to pozwalało Sądowi Odwoławczemu na skontrolowanie toku rozumowania Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podziela i przyjmuje za własne oraz akceptuje przyjętą ocenę prawną za wyjątkiem twierdzenia Sądu Okręgowego, iż świadczenia z zawartej przez strony umowy sprzedaży powinny być spełnione jednocześnie, gdyż z treści umowy jednoznacznie wynikało, że płatność za zboże miała nastąpić w ciągu czternastu dni od daty wystawienia przez powódkę faktury VAT.

W sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa sprzedaży zawarta w dniu 3 października 2012 roku, w której powódka zobowiązała się sprzedać pozwanemu 800 ton pszenicy po cenie 900 złotych za tonę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że zawarta między stronami umowa jest umową wzajemną, tymczasem pozwany odebrał od powódki zboże i jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy częściowo za nie zapłacił co uprawniało powódkę do powstrzymania się z dalszymi dostawami skoro kupujący był w zwłoce z zapłatą ceny za dostarczoną jej pszenicę. Nie można było bowiem wymagać od sprzedawcy, aby narażała się na straty w dalszym ciągu dostarczając pozwanemu ziarno, skoro nie otrzymywała od pozwanego ekwiwalentu w postaci ceny.

W świetle zawartej przez strony umowy z dnia 3 października 2012 roku, której treść, co było bezspornym w sprawie, zredagował pozwany, podstawą do rozliczenia między stronami miała być jakość towaru oznaczona w laboratorium pozwanego. W tym kontekście należało uznać, że pozwany nie podważył ustaleń Sądu Okręgowego, który stwierdził, że (...) nie udowodnił złej jakości zboża powódki, skoro nie przedstawił wyników badań dostarczonego przez A. M. zboża z własnego laboratorium. Z przeprowadzonego dowodu przez Sąd Apelacyjny z wysłuchania pozwanego w charakterze strony (211-211verte akt) oraz świadka I. K. (k.210-211 akt) wynikało bowiem, że własne laboratorium pozwany posiada i było badane w nim zboże powódki, jednakże bezspornym było, że pozwany wyników badań zboża pochodzących z jego własnego laboratorium (...) nigdy nie przedstawiał. Twierdzenia pozwanego, iż przekazał powódce wyniki badań z (...), jako laboratorium zewnętrznego, a nie własnego laboratorium, gdyż uważał, że będą wystarczające i obiektywne - brzmia niewiarygodnie zważywszy, że kwestię tę strony wyczerpująco uregulowały w zawartej umowie, a wedle jej

postanowień znaczenie miały wyniki badań pochodzące z laboratorium pozwanego. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy wobec prezentowania w tej kwestii przez strony odmiennych stanowisk: powódka wskazywała, że o jakości zboża mogły stanowić jedynie wyniki pochodzące z własnego laboratorium pozwanego, natomiast pozwany, że wyniki mogły pochodzić z laboratorium odbiorcy będącej osobą trzecią – należało tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 269/09, LEX nr 668919).

Oczywiście, w tym kontekście zważywszy, że pozwany powoływał się na skorzystanie z uprawnienia z tytułu rękojmi – prawa żądania obniżenia ceny należało rozważyć i odpowiedzieć na pytanie, czy pozwany udowodnił kolejną okoliczność, a mianowicie zachowanie aktów staranności tj. powiadomienie sprzedawcy o wadzie we właściwym terminie. W myśl art. 563 § 2 k.c., przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, gdy kupujący nie zawiadomił sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie niezwłocznie. W okolicznościach niniejszej sprawy powinno to nastąpić w terminie nie dłuższym niż 14 dni od wykrycia wady. Pozwany podnosił, że o wadach zboża pochodzącego od powódki dowiedział się z raportów jakości Spółki (...) pochodzących z 4 i 5 października 2012 roku. Zważywszy na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na to pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej, a mianowicie, że pozwany również nie udowodnił, aby zawiadomił A. M. o wadach dostarczonej pszenicy w postaci złej wilgotności oraz zanieczyszczeniach, porażeniu fuzariozą niezwłocznie po stwierdzeniu wady przez co utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, w tym żądanie obniżenia ceny. Dopiero bowiem wraz z odpowiedzią pozwanego na wezwanie do zapłaty z dnia 16 listopada 2012 roku pozwany w formie załącznika do pisma przesłał powódce w dniu 21 listopada 2014 roku protokoły jakości z 4 i 5 października 2012 roku wydane pozwanemu przez Spółkę (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tym zakresie, zeznania świadków zgłoszonych w toku postępowania przez pozwanego oraz wyjaśnienia pozwanego nie mogły podważyć stanowczych i konsekwentnych zeznań świadka M. M. (1), który twierdził, że pozwany zadzwonił do niego wskazując na wady zboża dopiero po około dwóch tygodniach, gdy miała już nastąpić płatność za pszenicę. Stąd za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. Nie można było bowiem podzielić w tym kontekście stanowiska pozwanego, iż danie wiary zeznaniom ww. świadka było bezkrytyczne zwłaszcza, że zeznania świadków zgłoszonych przez pozwanego i twierdzenia samego pozwanego w tym zakresie nie były stanowcze i spójne: świadka T. G. (1) zważywszy na użycie zwrotu „chyba były maile i rozmowy telefoniczne do pani M., gdzie mówiliśmy o wadach zboża”, zaś świadek W. J. najpierw twierdziła, że nie uczestniczyła w tej kwestii, a następnie dodawała, że tylko w luźnych rozmowach wady te były zgłaszane. Nie wskazywano jednak konkretnej daty kiedy miało to nastąpić. Jest to o tyle istotne, że powódka zeznając w charakterze strony stwierdziła, że raporty o jakości zboża otrzymała po ok. miesiącu od wystawienia ostatniej faktury, a zatem dopiero ok. 20 listopada 2012 roku, natomiast pozwany słuchany w charakterze strony stwierdził, że wyniki badań zboża przedstawiał panu M., a nie jego żonie, z którą zawierał umowę na sprzedaż pszenicy. Oczywiście w świetle art. 563 k.c. pozwany mógł zawiadomić sprzedawcę (A. M.) o wadach zboża w dowolnej formie, w tym także ustnej, jednakże to na nim w niniejszej sprawie w związku z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, że do takiego zawiadomienia doszło, czemu pozwany nie sprostał. Chybiony był również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że protokoły jakości zboża pochodzące od Spółki (...) nie muszą dotyczyć pszenicy pochodzącej od powódki wobec faktu, że pozwany miał wielu dostawców zboża, pomimo powoływania się w protokołach na dokumenty WZ wystawione przez powódkę. Zważywszy bowiem na argumenty prezentowane przez powódkę tj. brak zabezpieczenia pobranych próbek w celu ustalenia, czy rzeczywiście pochodzą one z partii zboża dostarczonego przez powódkę nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji w ich ocenie braku logiki czy sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Dla przyjęcia, że nastąpiło naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie jest natomiast wystarczające samo wykazanie, że na podstawie tych samych dowodów można było wysnuć wnioski odmienne. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 245 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że twierdzenia pozwanego o złej jakości zboża powódki podważa załączone przez powódkę oświadczenie firmy (...) S.A. z C.. Dowód z dokumentu prywatnego jakim jest ww. oświadczenie jest bowiem samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać, że Sąd Okręgowy nie naruszył dyspozycji art. 552 k.c. stwierdzając, że w okolicznościach niniejszej sprawy zwłoka kupującego za dostarczone partie pszenicy uprawniała sprzedającą

do powstrzymania się z dostarczeniem dalszych partii zboża pozwanemu. Sąd nie podziela przy tym stanowiska skarżącego, że powódka mogła wstrzymać się z realizacją dalszych części umowy tylko wraz z jednoczesnym żądaniem zabezpieczenia ceny, którego to żądania nigdy nie zgłosiła. W ocenie Sądu Apelacyjnego jednoczesne żądanie zabezpieczenia ceny i zastrzeżenie, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu może od umowy odstąpić byłoby wymagane wraz z jednoczesnym wstrzymaniem dostaw dalszych partii pszenicy tylko wówczas, gdyby powódka zamierzała odstąpić od zawartej z pozwanym umowy.

Za prawidłowe należało w ocenie Sądu Apelacyjnego także uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji w przedmiocie powództwa wzajemnego wniesionego przez J. A.. Powództwo wzajemne pozwany uzasadniał nienależytym wykonaniem umowy przez powódkę (nieuzasadnioną odmową dalszych dostaw zboża), a zatem w świetle powyższych ustaleń nie można go było uznać za zasadne. Ponadto należy podkreślić, że pozwany nie wykazał także związku przyczynowego pomiędzy brakiem dostaw pszenicy od powódki a poniesioną szkodą zważywszy, że umowa z A. M. została zawarta już po zawarciu umów pozwanego ze Spółką (...) oraz PHU (...), terminy dostaw ziarna w umowie z powódką nie zostały skonkretyzowane, a nadto pozwany był osobą, która współpracowała z wieloma dostawcami skupując i odsprzedając z zyskiem zboże.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono w myśl przepisów art. 98 § 1 k.p.c. (zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu) i art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1. pkt. 2) w zw z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).